

REJESTR DOTYCZY:

⁵²
FRACZAK Wiktor
†

s/c i

z d.

1908

..... w

kraj:

→ 6 1959 w sanat. "De Klokkenberg"
K. Bredy

kraj: HOLANDIA

pochowany:

nr grobu:

Nr rejestracyjny

198 / 59
.....

Nota zamieszczona:

w tomie 11
czesci pierwsza

Indeks

ARMIA - kpt.

fr. C-de-G. z gw. br.

/1941/

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.znak rozpoznawczyUwagi:

PIECHOTA - kpt.

Nota:

Przypisy:

odzn. fr. C-de-g. z gw. br. (1941)

we wspomnieniu / DP.

/ błąd w nazwisku: Frączczak, zamiast

Frąszczak

Źródła i bibliografia:

znak rozpoznawczy

Dziennik Polski . . 1959 - z żałobnej karty Frączczak 18/ . . 59/

"4444 Wykonać" s. 191 - ofic. dtwa I⁺ b. 1 p. Grenadierów Warszawy /Frączzak/

s.225 - odzn. K.W. Frąszczak

s.241 odz. C.G. fr. Frąszczak

Z żałobnej karty

**Zgon kapitana
Wiktora Frączczaka**

W sanatorium „De Klokkenberg” koło Bredy (Holandia) zmarł dn. 6 bm. w wieku 51 lat śp. Kapitan Wiktor Frączczak, b. oficer 1 Dywizji Grenadierów i 1 Dywizji Pancerniej.

Zmarły był synem emigranta polskiego w Berlinie, lecz wrócił do Polski po 1-ej wojnie światowej. Był on związany z Poznaniem, gdzie ukończył Wyższą Szkołę Handlową.

Śp. Kpt. Frączczak przybył do Bredy z Warszawy w końcu czerwca 1958 r., dzięki ofiarności społeczeństwa w Bredzie, które spontanicznie ofiarowało około fr. 11.000 na kosztą jego leczenia. Akcja zbiórki została przeprowadzona przez Katolickie T-wo Herwonnen Levenskracht przy współudziale Polskiego T-wa Katol. w Holandii (Koło Breda).

Stan zdrowia śp. Kpt. Frączczaka, od przeszło 6 lat chorego na gruźlicę, po 6 miesiącach leczenia w sanatorium koło Bredy poprawił się tak znacznie, że lekarze holenderscy rokowali mu całkowite wyleczenie i zdecydowali się przeprowadzić w dn. 5 stycznia br. operację jednego z płuc. Wynik operacji był tragiczny i następnego dnia śp. Kpt. Frączczak oddał Bogu ducha.

Cześć i hołd Jego pamięci!

Dr N. W. Komar